WYCHODZI JAKO PISMO DODATKOWE.

KORRESPONDENT

PRZY GAZECIE WARSZAWSKIÉJ

ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

Dnia 16 Lipca 1885 roku. № 28 4 (16) Lipca 1885 r.

Dobra budowa konia.

Zamiłowanie i używanie przez wiele lat koni pod wierzchem, w szybkiéj jeździe powozowéj i w powolnéj ciężarowéj, spowodowały mnie do zestawiania faktów i wyprowadzenia z nich wniosków, tyczących się trwałości i wytrzymałości koni w ich natężeniu.

Dom stoi trwale na dobrym fundamencie, a koń na dobrze zbudowanych nogach.

Bez jeżdżenia na koniach dobrych i ladajakich nie można nabyć dobrego pojęcia o sile i wytrwałości końskiéj, nie można ocenić użyteczności koni zaprzęgowych i rozpłodowych. Zestawienie z budową konia spostrzeżeń zrobionych przez jeżdżenie na nim, wykazuje, że koń zdolny unosić kłusem jeźdźca ważącego 100 kilogramów i skakać z nim, jest koniem, który wystarcza zarówno do jazdy wojskowéj, pocztowéj, jak do powolnego poruszania większych ciężarów. Przy ciągnieniu jakiegokolwiek wozu ma koń chwile ulgi, których nie ma pod jeźdźcem. Sto kilogramów, które go gniotą, działają nieustannie i bez żadnéj ulgi, choć z niemi stanie.

Stosunek siły pociągowéj do ciężaru zmienia się w poruszaniu wozu z 0,033 na doskonałéj drodze, w 0,25 na drodze miękkiéj téj saméj pochyłości lub poziomości.

Przypuśćmy 700 klgr. ciężar powozu i osób w jednokonce. Wówczas koń w stosunku 0,03 musi działać siłą 21 klgr. W stosunku zaś 0,25 działa siłą 175 klgr. Natężenia te zmieniają się.

Jeżeli jeździec waży 100 klgr., wówczas doskonałość drogi robi małą różnicę i koń nie dozna ulgi, dokąd jeździec nie zsiądzie z niego. Koń pod wierzch ma ciężkie zadanie. Ciężar działa na jego grzbiet i ten musi mieć dobre podpory, aby mógł się posuwać z tą przeszkodą. Trzeba, żeby zarówno przednia jak tylna podstawa grzbietu była mocna.

W badaniu dobrego stosunku trzeba nam miary niezaprzeczalnie dobréj. Taką jest koń arabski Beduina puszczy, sarna i dzik. U zwierząt tych znalazłem stosunek 0,20 metr. nad kolanami, a 0,21 metr. niżéj uda. Różnica wynosi zatém 1 na 20 czyli 5 na 100. Wymiary jedynie przedniéj części konia są bez znaczenia, jeśli się ich nie porówna ze ścisłym wymiarem tylnéj części.

Rozmiary doświadczone na różnych koniach we Francyi.

Rassa konia		Rozmiar objętości nad kolanem	udem	Różnica na 100	Uwagi
Normandy	Klacz	0,21 m.	0,23¼ m.	15,0 m.	Rassa z doskonałym zadem, pozostawiająca wiele do życzenia pod względem przodu.
	„	0,19¼	0,24	18,8	
	„	0,21	0.25	19	
	„	0,21½	0,24	12	
Perszerony i półkrwi	Wałach	0.20	0,23½	12	Konie trwałe ale zuchwałe.
	Klacz	0,21	0,22½	3	
	Wałach	0,21½	0,23	7	
Stada Orłowa	Ogier	0,21½	0,23	7	Konie rossyjskie stada Orłowa celującéj budowy i znakomitéj użyteczności.
	Ogier	0,22	0,23	4,55	
	Klacz	0,21	0,22½	7,3	
Orłow ½ krwi	klacz	0,20	0,22	9,6	
Czarnogórski kuc		0,15	0,16½	7	
Arabska klacz		0,20	0,21	5,	miała 0,40 objętości uda i 0,72 wysokości piersi.

Tablica ta wykazuje zalety rassy arabskiéj i pochodzących z niéj koni Orłowa. Nogi tylne popychają konia naprzód, a przednie są podstawą do utrzymania konia w jego rzucie. Jeżeli przednie nogi rzuconego ciężaru utrzymać nie mogą, traci rzut część swojéj wartości. Jeżeli rzut jest słaby, a podstawa mocna, koń nie postępuje raźno w zaprzęgu ani pod jeźdźcem.

Chcąc się ustrzedz w mnożeniu koni od przychowku źle zbudowanego, trzeba łączyć ile możności ogiery z klaczami do nich podobnemi i wykluczać dobór osobników mających wspólne wady. Złém jest zapłodnienie małéj klaczy wielkim ogierem, mniejszém złem jest przypadek odwrotny.

Czy widział kto osła źle zbudowanego? Dla czego? Bo nikt nie poprawia ich budowy. Lichy zużywa się rychło i nie rozmnaża się. Z zadem długim łączą się piersi szerokie. Koń zwięzły z nogami prostemi i równym grzbietem, nie będzie szczudłowaty ani na nogach cieniutkich i słabych. Jeżeli ma nosić na sobie 100 kilgr., musi objętość jego nóg pod kolanem wynosić 23 centymetry, a 24 centymetry pod udem. Koń z rozmiarem 23 na 26 nie może być dobry.

Produkcya drobiu we Francyi.

P. Adolf Bachner pisze w *Gazecie Handlowéj*: „Niewielu zapewne dokładnie ocenić umie wartość i ważne znaczenie, jakie posiada hodowla drobiu dla ekonomicznego dobrobytu narodowego, i dla tego podaję poniżéj dane statystyczne, dotyczące téj gałęzi przemysłu rolnego we Francyi, a przekonywające wymownie, o ile racyonalnie prowadzona hodowla stać się może obfitém źródłem dochodu dla całych rodzin, a tém samém w ogóle dla bogactwa krajowego:

Ostatnie urzędowe wykazy statystyczne przekonywają, że we Francyi ogólna ilość kur wynosiła 43,858,780 sztuk, a wartość ich 131,576,340 fr., licząc po najniższéj tamże praktykowanéj cenie, mianowicie po 3 fr. za sztukę. Bardzo często bowiem płacą po 10 fr. i nawet więcéj, głównie za pulardy. Przyjmując za normę, że tylko $^1/_5$ téj liczby zostaje spożytą, będziemy mieli 8,771,756 sztuk, co po 3 franki wynosi 26,315,268 fr. Oprócz tego idzie jeszcze na rzeź 2,200,000 kogutów i kapłonów, które licząc tylko po 3 fr. za sztukę, dadzą nam 6,600,000 fr. Odjąwszy od ogólnéj liczby kur ilość skonsumowaną, pozostanie ich 32,987,024. Przypuszczając, że każda niesie rocznie po 100 jaj, dojdziemy do wniosku, że ogół produkcyi wynosi 3,300,000,000 sztuk. Odtrąciwszy od téj summy 100 milionów sztuk, użytych do wylęgania, przekonamy się, że pozostałe 3,200,000,000 rachując po 7 cent., przedstawiają wartość 224 mil. fr. Że zaś z każdéj kury dochować się można co najmniéj po 3 kurczęta rocznie, to pozostała ilość wyda w ciągu roku, biorąc okrągłą cyfrę, przynajmniéj 100 mil. młodych kurczaków. Przypuściwszy, że z powodu chorób i innych przyczyn ginie z powyższéj liczby 10 mil., drugie tyle pozostaje

na wychów, dla pokrycia liczby idącéj na rzeź. Pozostałe tedy 80 mil. kurczaków, sprzedane choćby po najniższéj cenie 1 fr. 75 c. za sztukę, przyniosą 140 mil. fr., do któréj to summy dodać należy jeszcze 7,084.732 fr., jako przewyżkę na cenie, za sztuki tuczone lub wyborowe. Dodawszy razem wszystkie powyższe pozycye, osiągnięte tak ze sprzedaży kur, jako też jaj, otrzymamy bardzo pokaźną summę 404 mil. fr., reprezentującą roczną produkcyę hodowli tego jednego gatunku drobiu.

Ilość gęsi we Francyi wykazana jest na 4,170,650 sztuk, wartości 20.853,250 fr., licząc przeciętnie po 5 fr. za sztukę. Z powyższéj liczby hodowanych gęsi piąta część, t. j. 834,130 sztuk idzie na rzeź w stanie nietuczonym, co przy powyższéj cenie wyniesie 4,170,650 fr., a drugie tyle tuczonych, licząc po nieco wyższéj cenie, po 7 fr. daje 5,838 910 fr. Oprócz tego z pozostałych 5.502,392 sztuk dochować się można rocznie co najmniéj 37,535.880 młodych gąsek (po 15 z każdéj). Odtrąćmy od téj liczby 7,535.880 sztuk (dla zaokrąglenia cyfry), z których jedna część ginie zwykle od chorób i innych wypadków, a pewna ilość pozostać musi na wychów, to odnajdziemy, że na spożycie idzie 30 mil. gąsek, które licząc tylko po 2½ fr., to jest najniższéj praktykowanéj cenie, dają 75 mil. fr. Zsummowawszy powyższe pozycye, oraz jeszcze 1,490,440 fr., jako nadwyżkę za lepsze okazy gęsi i gąsek, otrzymamy cyfrę reprezentującą wartość rocznéj produkcyi gęsi we Francyi, mianowicie 86 500,000 fr.

Indyków, stosownie do obliczenia hoduje się we Francyi 1,800.500 sztuk. Ceniąc takowe przeciętnie po 8 fr., otrzymamy wartość 14.404,000 fr. Ilość tego drobiu idącego rocznie na rzeź, oznaczają na około 800,500 sztuk, co licząc po 8 fran., wynosi 6,404,000 fr., a do téj summy dodawszy 596,000 fr. jako nadwyżkę za sztuki tuczone i wyborowe, będzie razem 7 milionów fran. Z pozostałéj liczby 1 mil. sztuk, dochować się można rocznie najmniéj 15 mil. młodych indycząt, a potrąciwszy 4 mil. na rachunek strat w skutek chorób i innych przypadłości, oraz 1 mil. pozostałych dla uzupełnienia ilości spożytych, pozostaje jeszcze 10 mil. sztuk indyków młodych, wartości 45 mil. fr., jeśli policzymy przeciętnie sztukę po 4½ fr. Zsummowawszy powyższe cyfry, oraz jeszcze 2.500,000 fr., jako nadwyżkę za lepsze sztuki młodych indycząt, dojdziemy do wniosku, że dochód roczny z hodowli tego drobiu wynosi 54,500,000 fr.

Perliczek hoduje się we Francyi, stosownie do popytu na nie niewiele; chowają je tylko amatorzy lub też większe gospodarstwa rolne. Podług obliczenia Mason'a liczba ich dochodzi zaledwie do 2.588.700 sztuk, co licząc przeciętnie po 4 fr., daje summę 10,854,000 r. Liczba perliczek idących na konsumcyę wynosić ma rocznie do 700,000 sztuk, wartości 2.800,000 fr. Pozostałe 1,888.700 sztuk wydać mogą rocznie co najmniéj 6 milion. młodych, a strąciwszy 10% na ubytek, oraz drugie tyle na przychówek, otrzymamy 4.800 000 sztuk perlicząt, które po cenie 2 fr. będą miały wartość 9,600,000 fr. Do téj summy dodać jeszcze można 1,100,000 fr. jako przewyżkę za sztuki wyborowe lub tuczone. Nadto jak wiadomo, perliczki odznaczają się obfitém noszeniem jaj, tak, że liczba 1,888,700 sztuk po potrąceniu ilości zużytéj do wylęgania, daje rocznie co najmniéj około 350 mil. sztuk jaj. Jaja te są nieco tańsze od kurzych, ale po 5 cent. kupowane są chętnie. Wynosi to rocznie 17,500,000 fr. Cała zaś produkcya przynosi razem 31 mil. fr.

Kaczek i kaczorów podług wykazów statystycznych hoduje się we Francyi 3 600.500 sztuk, co po cenie 3½ franka za sztukę, przedstawia wartość 10,801,500 fr. Konsumenci spożywają 720,000 sztuk kaczek, oraz 360,000 kaczorów; daje to po powyższéj cenie 3,780,000 fr. Pozostała ilość produkcyi rocznéj wydaje co najmniéj 10 mil. młodych kacząt, z któréj to liczby przypaśćmy ginie 2 mil., oraz drugie tyle pozostaje na wychów. Reszta, t. j. 6 mil. kacząt sprzedanych, choćby po najniższéj cenie 2 fr., przynoszą 15 milion. fr. Nadwyżka ceny za tuczone i lepsze okazy stanowi jeszcze około 720,000 fr. Nadto każda kaczka, oprócz pewnéj ilości jaj, zużytych do wylęgania, niesie jeszcze do 30 jaj rocznie, co przy powyższéj liczbie pozostałych przy życiu kaczek, wynosi rocznie przeszło 75 milionów sztuk jaj, a licząc jaja tylko po 6 cent., otrzymamy za nie 4,500,000 fr. Całkowita zatém wartość produkcyi kaczek we Francyi wynosi 24 mil. fr.

Tym sposobem roczną ogólną produkcyę drobiu we Francyi cenić można jak następuje: kur na 404,000,000 franków, gęsi na 86,000,000 fr., indyków na 54,000,000 fr., perliczek na 31,000,000 fr., kaczek na 24 000,000 fr., razem 600,000,000 fr., a ile to jeszcze milionów franków rocznie przynosi pierze gęsie, indycze, kacze, a nawet kurze, które to ostatnie przedtém nie mające żadnéj wartości, obecnie znalazło szerokie zastosowanie w przemyśle tkackim (robią z niego bardzo trwałe tkaniny)! Daléj, jak znaczną wartość posiada gnój drobiu, nietylko jako nawóz, ale nawet bardzo poszukiwany w przemyśle technicznym. Przytoczone powyżéj cyfry nie potrzebują komentarzy, dają one bowiem niezbity i przekonywający dowód, jak ważne stanowisko w gospodarstwie Francyi zajmuje hodowla drobiu. Zaiste dziwić się więc należy obojętności panującéj w naszym kraju dla tak ważnéj gałęzi przemysłu rolnego. Wziąwszy pod uwagę okoliczność, że żywienie u nas drobiu, stosunkowo znacznie jest tańsze, że ziemi na ten cel posiadamy daleko więcéj i to po cenie wiele niższéj, oraz że praca rąk ludzkich jest również mniéj kosztowną, śmiało rzec można, że przy istniejących obecnie nader rozgałęzionych i łatwych środkach kommunikacyjnych moglibyśmy, a nawet powinnibyśmy drób wywozić za granicę, a szczególniéj do Francyi, gdyż pomimo kolosalnéj produkcyi drobiu i jaj w tym kraju, bynajmniéj nie pokrywają one w zupełności tamtejszego zapotrzebowania. To samo zresztą dzieje się w Anglii, Belgii, Hollandyi a nawet w Niemczech."

ROZMAITOŚCI.

Gorzelnictwo. Wedle urzędowych danych ilość gorzelni czynnych w Królestwie Polskiém w kampanii 1883/4 r. zmniejszyła się znacznie, bo z 458 w kampanii 1881/2 r. i 426 w kampanii 1882/3 r. zeszła na 386. To zmniejszenie się gorzelni głównie przypada na gubernie pograniczne, graniczące z Austryą i Prussami, mianowicie: Kaliską, Piotrkowską i Płocką, oraz Lubelską i Kielecką, co jest niezawodnie widocznym wpływem rozwijającego się ciągle przemytnictwa obcego spirytusu.

Przemytnictwo jednak nie jest jedyną przyczyną znacznego zastoju gorzelnictwa w przeszłéj kampanii. Obok ogólnego w całym kraju, z wyjątkiem jedynie gub. Suwalskiéj i Łomżyńskiéj, zmniejszenia liczby czynnych gorzelni, zmniejszyła się także bardzo znacznie ogólna produkcya, skutkiem nieurodzajów dwóch lat poprzednich i złego gatunku ziemniaków ze zbioru 1883 r., co też wywołało stosunkowe podrożenie spirytusu.

Oto szczegółowe zestawienie liczby czynnych gorzelni w trzech ostatnich kampaniach:

w gub.	1881/2	1882/3	1883/4 r.
Warszawskiéj	54	52	50
Kaliskiéj	73	64	51
Kieleckiéj	41	36	34
Łomżyńskiéj	26	28	28
Lubelskiéj	50	51	47
Piotrkowskiéj	68	58	49
Płockiéj	17	15	13
Radomskiéj	33	30	27
Siedleckiéj	63	64	58
Suwalskiéj	32	28	29
	457	426	386

I w Cesarstwie zmniejszyła się także ilość gorzelni, choć w mniejszym niż u nas stosunku, bo tylko o 35 na 2033, gdy u nas na 426 ubyło 40.

Pomiędzy Królestwem Polskiém i Cesarstwem, pomimo wspólnego zmniejszenia liczby czynnych gorzelni, ta jednak zachodzi różnica, że gdy produkcya spirytusu zmniejszyła się w Królestwie w obudwóch ostatnich kampaniach dość znacznie, w po-

równaniu z kampanią 1881/2 r., to ogólna cyfra produkcyi w Cesarstwie przeciwnie ciągle wykazuje zwiększanie, jak to przekonywa następujące zestawienie:

a) W Królestwie Polskiém wyprodukowano ogółem wiader spirytusu 100 stopniowego w latach:

1881/2	1882/3	1883/4 r.
3,023,927	2,630,624	2,077,442.

b) W Cesarstwie:

1881/2	1882/3	1883/4 r.
28,110'979	28,208,416	30,211,027.

Widzimy z tego, że gorzelnictwo w Cesarstwie, zwłaszcza wielkie, fabryczno-handlowe, dąży stale do rozwoju, który z czasem może się stać zgubnym dla gorzelni fabryczno-rolniczych. I rozwój ten w Cesarstwie widzimy wszędzie, z wyjątkiem li tylko tych prowincyj, które sąsiadują z naszym krajem na całéj granicy wschodniéj, i które z naszym krajem mają wiele cech wspólnych.

Stan gorzelnictwa imponuje naszemu, bo gorzelni przybywa tam corocznie po kilkanaście, a produkcya spirytusu w trzech niezbyt wielkich guberniach jest przeszło o milion wiader stustopniowych, czyli prawie o 33% większą, niż w naszych guberniach dzisiejszych.

W szczególności produkcya spirytusu i przerób surowych materyałów tak się porównawczo przedstawia:

a) W Królestwie Polskiém wyprodukowano spirytusu bezwodnego wiader:

w gubernii	1882/3	1883/4 r.
Warszawskiéj	291,397	237,679
Kaliskiéj	632,002	445,037
Kieleckiéj	140,482	137,579
Łomżyńskiéj	205,082	150,222
Lubelskiéj	320,562	244,306
Piotrkowskiéj	344,120	291,521
Płockiéj	122,836	103,720
Radomskiéj	103,511	87,539
Siedleckiéj	306,721	305,556
Suwalskiéj	82,852	74,283
razem	2,549,624	2,077,442

Widoki zbiorów w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnéj. Sprawozdania o stanie zasiewów pszenicy na Zachodzie. do dnia 27-go z. m. nie przedstawiały się lepiéj, niż w tygodniach ostatnich. W Stanach Illinois, Kansas, Missouri, Tenessee, Kentucky i kilku innych, żniwa rozpoczną się za jakie dwa tygodnie, w Kalifornii od dawna są już w toku. Jedynym Stanem, z którego nadchodzą ciągle pomyślne wiadomości o stanie zasiewów, jest Michingan. Tylko w tym Stanie, jak również w niektórych częściach Ohio i Indiany, oczekiwać można zbiorów średnich. Zbiór pszenicy jaréj przedstawia się lepiéj, lecz nie tak dobrze jak w roku przeszłym o téj porze. Dla kukurydzy stan powietrza nie był dotychczas pomyślnym. W okolicach, gdzie nie było dużo deszczu, pola są wolne od zielska, i jeżeli tylko pogoda sprzyjać będzie w lipcu i w sierpniu, zbiór kukurydzy może jeszcze wypaść bardzo dobrze. S. W. Tallmadge, znany statystyk z Milwaukee Wisc, w ogłoszoném właśnie sprawozdaniu miesięczném zapewnia stanowczo, że pszenica ozima uległa bardzo znacznym uszkodzeniom. Zbiór będzie o 160,000,000 buszli mniejszym niż w roku przeszłym; tak znaczny ubytek w zbiorach jest wypadkiem jedynym w dziejach uprawy pszenicy ozimiéj w Stanach Zjednoczonych. Pszenica jara znajduje się obecnie w dobrym stanie, lecz żeby wydała plon dobry, musi pogoda sprzyjać do samych żniw. W Stanach Minnesota, Nebrasca i Wisconsin pod uprawę pszenicy jaréj użyto przestrzeni mniejszéj niż w roku przeszłym, a w Jawa i Dakota nieco większéj. Tenże statystyk oblicza obecnie tegoroczny plon pszenicy ozimiéj na 210,000,000, a jaréj na 121,000,000 buszli. W takim razie zebranoby pszenicy ozimiéj mniéj niż w roku przeszłym o 160,000,000 b., jaréj o 22,000,000 buszli, w ogóle zbiór pszenicy wykazałby ubytek 182,000.000 b. w porównaniu z rokiem przeszłym. Departament rolnictwa kanadyjskiéj prowincyi Manitoba ogłosił właśnie pierwsze swoje sprawozdanie o tegorocznych widokach zbiorów, w którym znajdują się następujące szczegóły: Stan powietrza był dla siewu bardzo pomyślny. Sezon rozpoczął się w tym roku o 14 dni wcześniéj niż zwykle. W ogóle obsiano 519,735 akrów, w obec 443,915 akrów w roku przeszłym. Pod uprawę pszenicy jaréj użyto 357,915 akrów w obec 307 020 akr., a pod uprawę owsa 151,368 akrów w obec 172,345 akr. w roku przeszłym. Pszenicy ozimej wcale nie zasiano. Pszenica jara i owies znajdują się w dobrym stanie i dadzą prawdopodobnie zbiór wczesny. W ogóle zbiór pszenicy dostarczyć może 7,174,531 buszli, tak, że na wywóz pozostanie 5,675,000 buszli. Inne rodzaje zboża znajdują się również w pomyślnym stanie i zapowiadają dobry plon. Pierwszą partyę tegoroczném pszenicy sprzedano 24 go czerwca w Baltimore po 2 dol. busz l. Pochodziła ona z Lancaster County w Wirginii. Druga partya gorszego gatunku również z Wirginii przyniosła 1,50 dol. za buszel.

Opał w cukrowniach. W nader ważnéj dla cukrowników sprawie, jaką jest kwestya oszczędności paliwa w ich fabrykach, powstał projekt zaprowadzenia w cukrowniach jednostajnych ksiąg kontroli opału. Szematy ksiąg takich rozdane już zostały pewnéj części właścicieli cukrowni, innym zaś mają być niebawem rozesłane. Zawierają one 45 rubryk: datę, zmianę, czas fabrykacyi, ilość przerobionych buraków, ilość soku odciągniętego na dyfuzyi, stopień Brix'a, soku grubego, temperaturę soku przed saturacyą po kaloryzatorze, temperaturę soku przed aparatami wysypki % buraków, węgla kostnego % buraków, wapna do saturacyi % buraków, ilość zgotowanych produktów, ilość zgotowanych produktów osmozy, czas biegu kotłów w godzinach, kotły czynne, nieczynne, czas działania kotła, gatunek spalonego węgla, ilość spalonego węgla w kilogramie, przeciętne spalenie rusztów, temperaturę wody zasilającéj przed ogrzewaczem, przed kotłami, przeciętne ciśnienie pary w atmosferach, przeciętna analiza gazów kominowych przed szybrem każdego kotła, za ekonomizerem, popiół i zużel w kilogramach, otwarcie szybrów w *cm*, ciąg komina w *mm* słupa wody, stan barometru, wilgotności i powietrza w %, przeciętna temperatura w kotłowni, przeciętna temperatura zewnątrz. Dane osiągnięte z takiej kontroli pozwolą drogą doświadczeń zaprowadzić pewne ulepszenia, *respective* pewne oszczędności w kosztach produkcyi, tak nieodzowne dla cukrowników przy obecnych nizkich cenach cukru.

Kapelusze „Panama," niesłusznie są tak nazywane, ponieważ wyrabiają je w Ameryce południowéj, zwłaszcza w mieście Chipugana w Rzeczypospolitéj Ekwadorskiéj. Używana do wyrobu ich roślina nazywa się *carludovica palmata*. Liście jéj, nim poczną się rozchylać, t. j. wówczas, gdy mają formę złożonego wachlarza, ścinają się i paznogciem wielkiego palca rozdzielane są na paski podłużne, następnie zanurza się we wrzątek, potém w wodę ciepłą, zarobioną kwasem cytrynowym, a wreszcie w wodę zimną, poczém odbywa się suszenie na słońcu. Pojedynczy kapelusz robi się z jednego liścia; przynajmniéj tak być powinno. Podczas moczenia i suszenia, paski liścia nabywają formy okrągłéj lub cylindrowéj, która zwiększa ich trwałość, nie szkodząc giętkości. Wyrobienie kapelusza w najlepszym gatunku wymaga kilka miesięcy czasu. Cena kapelusza „Panama" ze względu na delikatność materyału, chwieje się między kilku złotemi i kilkudziesięciu rublami. Hodowla rośliny *carludovica palmata* nie nastręcza trudności; liście rozwijają się doskonale w cieplarniach, ogrzanych co najmniéj na + 20 stopni Réaum.

Przenośne płoty druciane. Mimo wysokich cen drzewa zdatnego na płoty drewniane, jest ta ochrona stosunkowo najtańszą z dostatecznych płotów martwych. Są jednak miejsca i przypadki, w których przenośny płot druciany, mocny, gibki, kolczaty i wysoki na 12 decymetrów, okazuje się lepszym od żywopłotu i płotu martwego, drewnianego. Dla takich miejsc i przypadków zasługują na uwagę naszych fabryk wyrobów żelaznych płoty druciane braci Louet w Paryżu. Metr płotu Louet'a ze wszystkiém, co do niego należy, kosztuje od 1 franka do 135 centymów, czyli w przecięciu 30 kopiejek. Ogrodzenie w ten sposób trzech morgów kosztowałoby dwa razy więcéj niż kosztować mogą trzy morgi pospolitéj ziemi ornéj. Wielką zaletą tych płotów jest możność przenoszenia ich.

Sprawozdanie tygodniowe

Giełdy zbożowéj w Gdańsku.

Gdańsk dnia 11 lipca 1885 r.

Pogoda na początku tego tygodnia była niepewna, ale deszcz nie padał, następnie wypogodziło się i mieliśmy gorące dni. Wiatr był przeważnie północno-zachodni i północny. Zbiór rzepaków już się rozpoczął i prawdopodobnie niezadługo przybędą na nasz rynek pierwsze ich dowozy.

Z Nowego-Yorku w ciągu tego tygodnia donoszono ponownie o zniżce cen i notowano pszenicę loco 98 ct., zamiast 1 d. 00 ct., na wrzesień 1 dol. 23 s. 8 ct., zamiast 1 dol. 3 ct., przed ośmiu dniami; przeciwnie cena mąki podniosła się o 10 ct., a mianowicie z 3 dol. 75 ct. na 3 d. 85 ct. Zapasy kontrolowane zmniejszyły się o 500,000 buszli. Wywieziono w ostatnim tygodniu do Europy z atlantyckich portów Ameryki północnéj:

Do Anglii	80,000 kw.	przed tygod. 71,000 kw.
Do Francyi	7,000 kw.	„
Do innych krajów Europy	5,000 kw.	„ 14,000 kw.
Z Kalifornii do Anglii	36,000 kw.	„ 56,000 kw.

Cena pszenicy w Nowym Yorku w tym czasie przeszłego roku była 96½ ct., na wrzesień 97 ct.; cena mąki 3 d. 35 ct., zapasy kontrolowane wynosiły 13,450,000 buszli, a wywieziono do Europy w odpowiednim tygodniu 118,000 kw. pszenicy.

W Anglii była przeważnie piękna pogoda i w skutek posuchy panuje tam obawa o urodzaj jarzyny. Pszenica wygląda dobrze, ale zawiera wiele drobnych kłosów. Rynki angielskie były tak samo jak dotąd dla pszenicy obojętne; wprawdzie właściciele obficie przybyłych w tym tygodniu ładunków pszenicy trzymali się mocno w swych żądaniach, ale obroty w ogóle były bardzo nieznaczne. Zapasy według ostatniego sprawozdania z d. 1 b. m. okazały się bardzo znaczne, znajduje się bowiem pszenicy na składach:

	1-go Lipca 1885 r.		1-go Stycznia 1885 r.
w Londynie	385,000 kw.	w obec	875,000 kw.
Liwerpolu	636,000 „	„	389,400 „
Hull	130,000 „	„	146,000 „
Bristolu	94,999 „	„	112,000 „
Gloucester	143,800 „	„	132,800 „
Glasgowie	65,600 „	„	110,100 „
Leith	34,300 „	„	30.100 „
Westhartlepool	15,000 „	„	7,600 „
Flectwood	30,000 „	„	43,700 „

i prócz tego import w każdym tygodniu jest jeszcze znaczny, choć dowóz pszenicy angielskiéj obecnie się zmniejszył i wynosił w ubiegłym tygodniu: 38,836 kw. po cenie przeciętnéj 33 s. 8 d., w obec 34,746 kwr. po cenie przeciętnéj 32 s. 8 d przed tygodniem i w obec 28,294 kw. po cenie przeciętnéj 37 s. 1 d., równocześnie 1884 r. Importowano zaś: 1,199,521 ctr. pszenicy, 293,017 ctr. mąki, w obec 1,512,292 ctr. pszenicy, 267,950 ctr. mąki przed tygodniem, i w obec 589,131 ctr. pszenicy, 238,621 ctr. mąki równocześnie w roku zeszłym. Do 9-go b. m. pozostało 28 ładunków niesprzedanych i płynie obecnie, rachując po d. 2 b. m. z przeznaczeniem do portów angielskich: 1,371,000 kwr. pszenicy, w obec 2,195,000 kw. przed ośmiu dniami i 1,829,000 kw. równocześnie 1884 r.

Z Londynu donoszono w poniedziałek: Rynek zbożowy spokojnie, groch i fasola stale, owies ruski ¼ s. taniéj, inne zboże bez zmiany; we środę: pszenica bardzo ospale, ceny poniedziałkowe nominalne, ładunki przybyłe stale, spokojnie. Inne zboże bez zmiany. Dowieziono pszenicy obcéj w ubiegłym tygodniu 39,774 kw., w obec 60,876 kw. przed ośmiu dniami. Liwerpol z wtorku: pszenica i mąka spokojnie. Hull: pszenica ospale, ceny bez zmiany. Leith ze środy: rynek zbożowy bez zmiany słabo dla wszystkich gatunków zboża. Usposobienie rynków pszenicznych we Francyi było dość stałe, a w Paryżu ceny pszenicy i mąki nieco wyższe. W Belgii brak było popytu i nastrój słaby; w Hollandyi ceny pszenicy pozostały bez zmiany, żyta zaś poszły trochę w górę. Prowincye Nadreńskie pozostały bez zmiany. W Austro-Węgrzech tendencya była nieco mocniejsza. W Berlinie ceny pszenicy na bliższe termina spadły w tym tygodniu o 2 m., na dalsze o 4½ mr., żyta na bliższe termina o 1 mr., na dalsze 3 mr. na tonnie. Jak już od pewnego czasu, tak i w tym tygodniu o targu naszym pszenicy niewiele da się donieść, bo chociaż zagranica nie daje prawie żadnéj zachęty do robienia interesów, ale gdyby nawet usposobienie było lepsze, to z powodu bardzo małych dowozów niepodobna byłoby uskutecczniać zakupów; zapasy znajdujące się na składach kosztują o wiele drożéj, by sprzedaż ich po obecnych cenach mogła być pożądaną. W ogóle w tym tygodniu było tylko 600 ton do zbycia i płacono za towar tranzytowy ceny stałe, podczas gdy tendencya dla pszenicy krajowéj była raczéj zniżkową, popyt bowiem na potrzeby konsumcyjne jest żaden, innych zaś nabywców krajowego produktu dla cła nie ma. Płacono za krajową letnią bardzo wysoką obsadzoną 134 fun. 155, czerwoną 125 f. 160, jasno-pstrą obciągniętą 132 f. 163, jasno-pstrą obsadzoną 129 f. 165, jasno-pstrą połupaną 129 f. 165, jasno-pstrą 128 f. 164, 127 f. 165, 127, 129 do 132 f. 167, 168, wysoko pstrą 131 f. 168, polską tranzyt pstrą obsadzoną 122 f. 131, pstrą 119 do 126 f. 135 do 137, jasną szczupłą 118 f. 134, jasno-pstrą 124, 125, 126, 127 f. 147, 148, ruską tranzyt kubankę 123 f. 122, czerwoną obsadzoną 124—126 f. 133—134, łagodnie czerwoną obsadzoną 128 f. 136, czerwoną 131 f. 141, łagodnie czerwoną 121—125 f. 135—138, pstrą obsadzoną 116 f. 124, 126 do 131, 126 f. 137, jasną obsadzoną 120 f. 133, pstrą 123—124 f. 140—141, jasno-pstrą 124 fun. 140—145 marek za tonnę. Termina tranzyt na lipiec-sierpień 143, 144, 143 płacono, na wrzesień-październik pstrą 149, 148½, 147½ płacono, czerwoną 140 żąd., 139 ofiar., październik-listopad 149 płac., ostatecznie 149 żąd., listopad-grudzień 151 płac., ostatecznie 150½ żąd., kwiecień-maj 155 żąd. Wymówiono 50 ton.

Żyto trzymało się w cenie w tym tygodniu, dowóz atoli był słaby i w skutek tego obrót ograniczył się na 300 ton. Płacono za 120 f. za krajowe 135, 135½, polskie tranzyt według gatunku 108, 107½, 109, 109 , ruskie tranzyt szczupłe 106, 107, 108 mr. za tonnę. Termina na wrzesień-październik tranzyt 114½, 115, 114½ płac., ostatecznie 114½ żąd. Wymówiono 150 ton.

Jęczmień bardzo spokojnie, krajowy mały 106 f. 120, ruski tranzyt 103 f. 92, pośledni stęchły bez wagi 80 mr. za tonnę.

Owies krajowy 128, ruski oclony 121½ mr. za tonnę.

Lnica ruska tranzyt 150 mr. za tonnę.

Otręby pszenne ruskie z rewersem grube 3,60, średnie 3,40 cienkie 3, 3,10 i 3,12½ mr.

Wczoraj sprzedano też pierwsze 10 ton nowego zimowego rzepaku z Rossyi w dobrym gatunku po 206 m. za tonnę tranzyt.

Okowita loco 42 płac., ostatecznie 42,50 mr. ofiarowano za 10,000 litrów %.

Ostatnie kursa berlińskie: banknoty austryackie 163,60, rossyjskie 203,70. Kr. ter. weks. Warsz. 203,35.

Sobota dnia 11 lipca.

Pogoda piękna; wiatr północno-zachodni.

Pszenica loco była na dzisiejszym rynku prawie zupełnie bez obrotów, ponieważ zarówno dowóz jak i popyt były bardzo nieznaczne i sprzedano tylko 30 ton. Płacono za ruską tranzyt szarą osadzoną chorą 123 f. 124, szaro-czerwoną 126 f. 127 mr. za tonnę. Termina tranzyt na lipiec-sierpień 143½ ofiar., wrzesień-październik pstrą 148 płac., czerwoną 140 żąd., 139 ofiar., październik-listopad 149 żądano, 148½ ofiar., listopad-grudzień 150½ żąd., 150 ofiar., kwiecień-maj 155 płac. Cena regul. 142 mr.

Żyto loco słabiéj i sprzedano tylko krajowe po 133 mr. za tonnę 120 f. Termina na wrzesień-październik krajowe 134½ żąd., 134 ofiar., tranzyt 113½ żąd., 113 ofiar. Cena regulacyjna 135, dolnopolskie 109, tranzyt 108 mr.

Okowita loco 42,50 mr. ofiarowano.

Rossyjskie banknoty: Berlin 203,70, Gdańsk 204,70.

W drukarni Gazety Warszawskiéj, ulica Długa 557.—Дозволено Цензурою.—Варшава, 4 (16) Іюля 1885.